

To kocha co ma

Habakuk

Nie jestem tym, kim chcesz bym był
I za kogo mnie uważasz
Nie jestem nim, co snuje mgły
Co obiecuje, ustanawia.

Gdzieś po drodze, z gestu w dotyk
Z dnia bliskości, w bliskość nocy
Noc za długa, dnia za krótko
Przekaz ten nabierze mocy

ciało kocha ciało - duszę kocha duch
dużo kocha mało - bezruch kocha ruch
kara kocha winę - światło kocha blask
powód swą przyczynę, skutek owej brak

Gdzieś po drodze, z dziś do jutra
Zgubiliśmy miękkość dłoni.
Otworzyły nam się usta
W goście krzyku, krzyk znajomy

spokój kocha smutek - żal że sobie wierny
uczucie naukę - radość to, co dzieli
cel kocha kierunek, droga - dawny szlak
Wieczność kocha Chwilę - Ja kocha się w Ja

ciepło kocha dotyk - tchnienie kocha wiatr
wiara kocha w nocy - ból kocha gdy trwa
sen kocha marzenie - bliskość kocha strach
serce kocha chcenie, ja kocha się w Ja

Nie jestem tym co marzy śni
Co czuje, wyobraża.
Nie jestem tym, gdy gwiazdny pył
Zanadto się rozprasza.